



Bezpieczeństwo Pracy w Polsce 2017

Raport z badania opinii pracodawców

Wprowadzenie

Oddajemy w Państwa ręce raport, który powstał w ramach czwartej edycji ogólnopolskiego badania „Bezpieczeństwo Pracy w Polsce”. Badanie zostało zrealizowane na zlecenie Koalicji Bezpieczni w Pracy, zawiązanej z inicjatywy firm CWS-boco, PW Krystian, TenCate Protective Fabrics, LafargeHolcim, SEKA S.A. i Inter Cars.

Celem Koalicji jest promowanie kultury bezpieczeństwa w miejscu pracy, zarówno wśród pracowników, jak i pracodawców. Cel jest realizowany poprzez prowadzenie działalności edukacyjnej na temat obowiązujących norm i procedur oraz pokazywanie dobrych praktyk i informowanie o korzyściach wynikających z wdrażania wysokich standardów bezpieczeństwa w miejscu pracy.

W trzech poprzednich edycjach badania udało nam się zweryfikować świadomość wobec kwestii bezpieczeństwa i higieny pracy zarówno wśród pracowników, jak i pracodawców. W czwartej edycji raportu postawiliśmy zbadać obszar, który roboczo nazwaliśmy „szarą strefą bezpieczeństwa” w małych i średnich firmach w Polsce. Raport „Bezpieczeństwo Pracy w Polsce” opiera się na danych pozyskanych od podmiotów gospodarczych, najliczniej reprezentowanych w gospodarce i mających największy udział w wytwarzanym PKB. W firmach tych niestety nie zawsze wypracowywane są i wdrażane odpowiednie procedury, również te związane z bhp.

Jedynie 6 proc. pracodawców deklaruje, że szkolenia bhp to strata czasu. Czy przekłada się to na jakość i wysoki poziom organizacji takich szkoleń? Ile zależy od pracodawcy i jaki on ma wpływ na bezpieczeństwo w swojej firmie? Czy poprawa bezpieczeństwa na stanowisku pracy może być skutecznym narzędziem motywacyjnym? Odpowiedzi na te i wiele innych pytań znajdują Państwo w tegorocznym raporcie. Dodatkowo, aby usystematyzować postawy pracodawców względem bezpieczeństwa, podzieliliśmy ich na trzy grupy, z których każda posiada nieco inny stosunek do bhp, wyrażający się poprzez sposób delegowania obowiązków, jak i praktyczną wiedzę z zakresu zasad bezpiecznej pracy.

Wersje elektroniczne wszystkich raportów dostępne są na stronie: www.bezpieczniwpracy.pl. Serdecznie zapraszamy do szczegółowego zapoznania się z wynikami tegorocznej edycji badania opinii.

Koalicja Bezpieczni w Pracy

Wybrane zagadnienia badawcze

- Charakterystyka pracodawców pod względem ich stosunku do bhp
- Odpowiedzialność za bhp w polskich firmach – kto jest odpowiedzialny i w jakim zakresie?
- Środki ochrony indywidualnej w MŚP
- Potencjalne ryzyko w miejscu pracy
- Kary za nieprzestrzeganie procedur bhp
- Spełnianie wymogów dotyczących bhp w sektorze MŚP – ocena realizacji procedur
- Szkolenia i inwestycje w bhp

Metodologia badania



Termin badania

22 września - 3 października 2017 roku



Próba

Ogólnopolska próba 300 firm małych i średnich przedsiębiorstw



Technika

Wywiady telefoniczne wspomagane komputerowo (CATI)



Dane w raporcie

Wszystkie prezentowane na wykresach wyniki są przedstawione w wartościach procentowych. Udziały procentowe zaokrąglone są do liczb całkowitych. Oznacza to, że w niektórych przypadkach, tj. w pytaniach jednoodpowiedziowych, wyniki mogą nie sumować się do 100%.

Główne wnioski

- Ponad połowa osób odpowiedzialnych za bhp w małych i średnich przedsiębiorstwach pracuje na stanowisku inspektora bhp
- Odzież ochronna (72 proc.), obuwie ochronne (64 proc.) i rękawice (62 proc.) to najczęściej wskazywane środki ochrony indywidualnej stosowane w sektorze MŚP
- Większość pracodawców ma poczucie, że praca w ich zakładzie wiąże się z potencjalnym ryzykiem dla zdrowia bądź życia. 4 proc. z nich ocenia to ryzyko jako poważne, 26 proc. jako średnie, a 35 proc. jako małe
- Aż 46 proc. jako łatwe ocenia spełnienie wymogów w zakresie bhp
- W co trzecim zbadanym przedsiębiorstwie na przestrzeni ostatnich dwóch lat doszło do wypadku w pracy. 35 proc. z nich zostało zgłoszonych do Państwowej Inspekcji Pracy.
- 76 proc. pracodawców ocenia, że ma bezpośredni wpływ na bezpieczeństwo w ich zakładzie, a 87 proc. jest zdania, że inwestycje w bhp przynoszą wymierne korzyści ekonomiczne

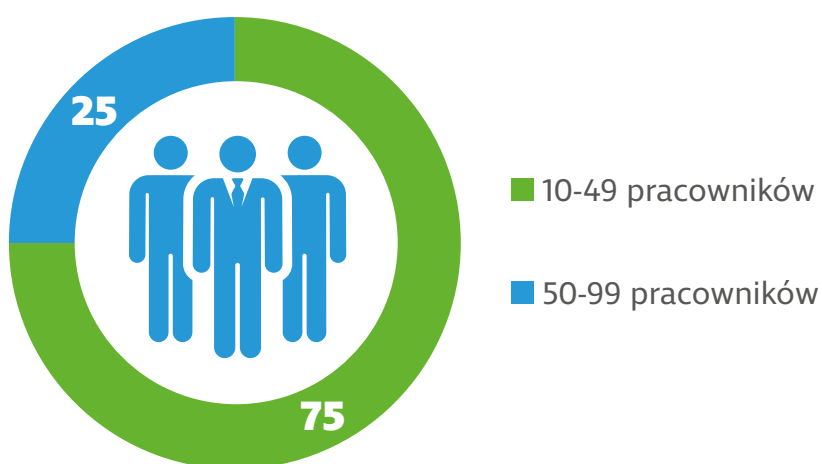


fot. Krystian

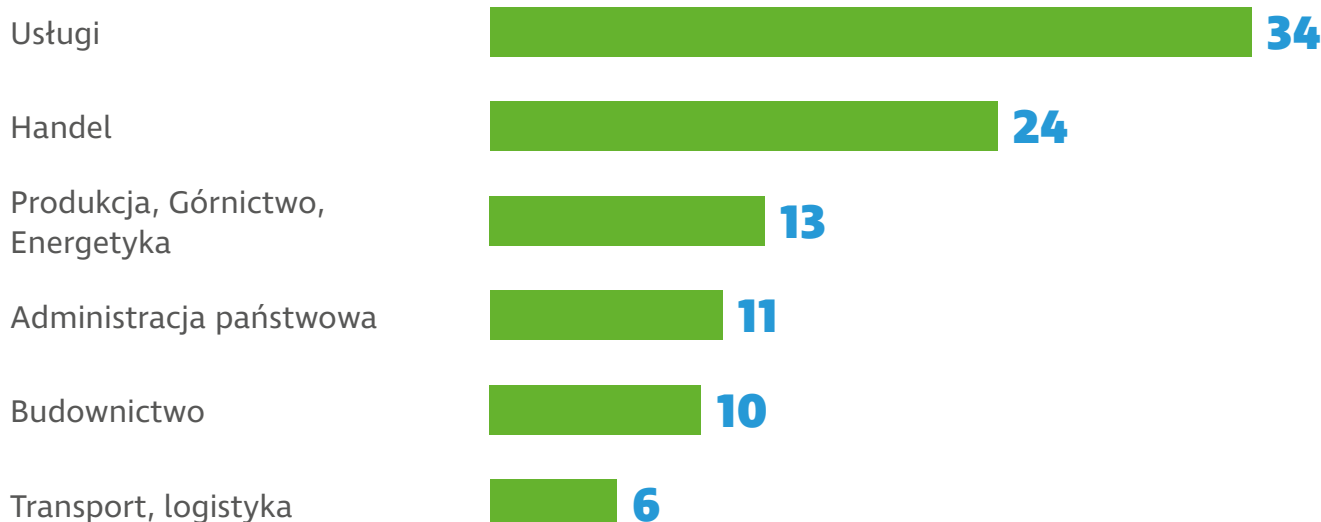
Struktura próby – podział firm ze względu na wielkość, branże oraz formę organizacji służby BHP

(dane w proc. N=300)

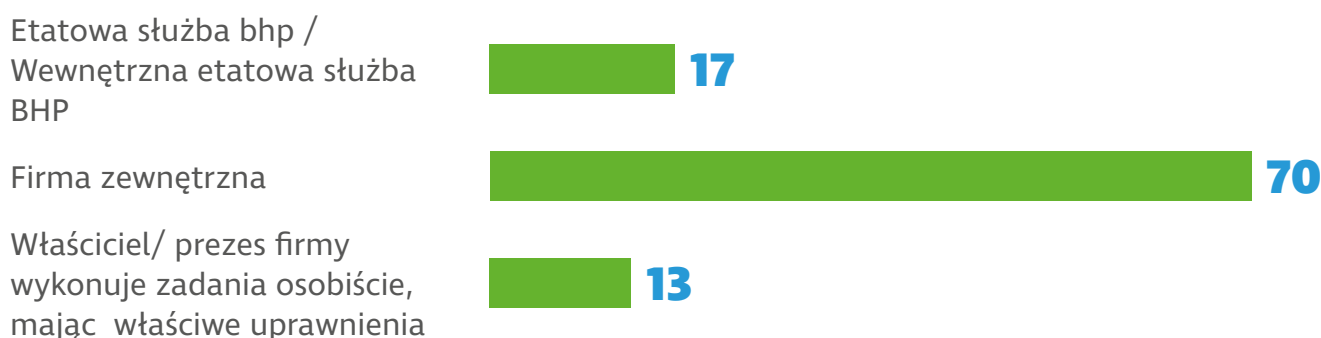
Wielkość firmy (liczba pracowników)



Branże



Forma organizacji służby BHP





Pracodawcy z sektora MŚP

Celem tegorocznej edycji badania było sprawdzenie, jak postrzega się bhp w małych i średnich przedsiębiorstwach. Chcieliśmy dowiedzieć się, jak pracownicy dbają o bezpieczeństwo i higienę pracy w firmach, gdzie zatrudnia się 10-99 pracowników.

W badaniu wzięły udział firmy z takich branż jak – usługi (36 proc.), handel (24 proc.), produkcja, górnictwo, energetyka (łącznie 13 proc.), administracja państwowa, służba zdrowia (łącznie 11 proc.), budownictwo (10 proc.) oraz transport i logistyka (6 proc.).

Stosunek do bezpieczeństwa w pracy - typologia pracodawców

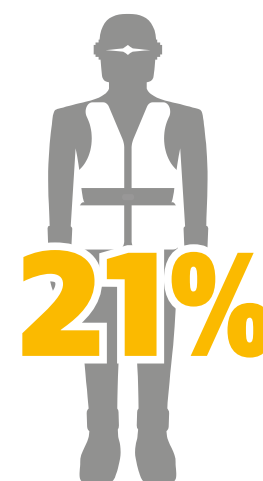
Menadżerowie bezpieczeństwa

To przede wszystkim osoby zatrudniające specjalistów bhp, którzy pracują etatowo w ich firmie. Czują się odpowiedzialni za życie i zdrowie swoich pracowników. Cenią bezpieczeństwo i higienę pracy w swoim zakładzie, postrzegając realizację zadań bhp jako przewagę konkurencyjną swojej firmy. Wśród segmentów odznaczają się najwyższym odsetkiem umiejętności praktycznych związanych z bezpieczeństwem i pierwszą pomocą. W razie wypadku w miejscu pracy obawiają się najbardziej straty majątku trwałego przedsiębiorstwa oraz konieczności znalezienia zastępstwa za poszkodowanego pracownika.



Okazjonalni bhp-owcy

To przede wszystkim osoby delegujące zadania związane z bhp innym, zatrudnionym na etacie pracownikom, którzy łączą różne zadania w firmie. Przy czym nie są to decyzyjni kierownicy, raczej szeregowi pracownicy. Pracodawcy w tym segmencie uważają, że inwestycja w podnoszenie bezpieczeństwa w firmie opłaca się – przynosi wymierne korzyści finansowe. Sami jednak mają problem z wykonaniem określonych procedur – rzadko potrafią zachować się prawidłowo w sytuacji wystąpienia wypadku w pracy. Najbardziej obawiają się uszczerbku na zdrowiu pracownika. Dla tej grupy pracownik jest wartością najważniejszą.



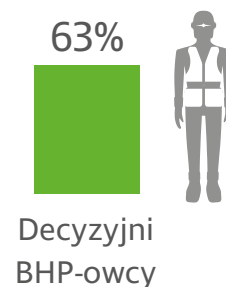
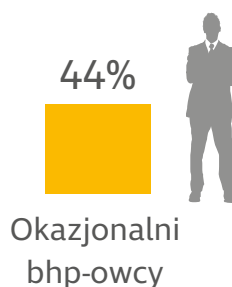
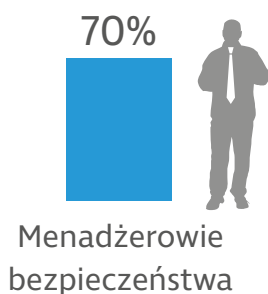
Decyzyjni bhp-owcy

To dyrektorzy, często właściciele firm, prezesi lub menadżerowie wyższego szczebla, dla których inwestycja w bhp to często nieuzasadniony wydatek dla firmy. Jednak w razie wystąpienia wypadku deklarują, że sami wiedzą, jak udzielić pierwszej pomocy czy zachować się w sytuacji awaryjnej. Umiarkowanie pozytywnie odnoszą się do edukacji i promowania zasad bhp. Najbardziej obawiają się kosztów odszkodowań dla poszkodowanych w wypadku przy pracy oraz ryzyka pociągnięcia do odpowiedzialności. Dla nich często finanse są ważniejsze od zdrowia pracownika.

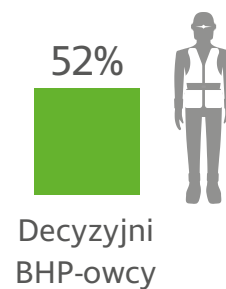
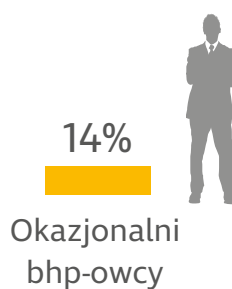
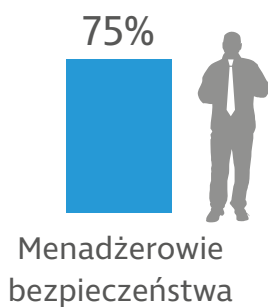


Czy zgadza się Pan(i) z poniższymi stwierdzeniami dotyczącymi bezpieczeństwa?

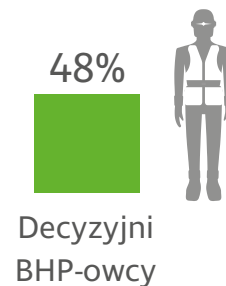
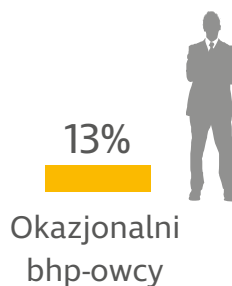
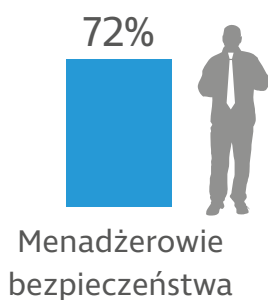
Potrafię udzielić pierwszej pomocy



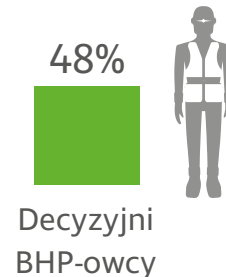
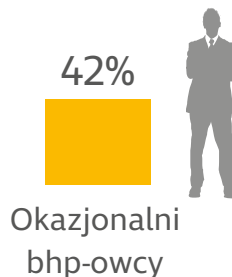
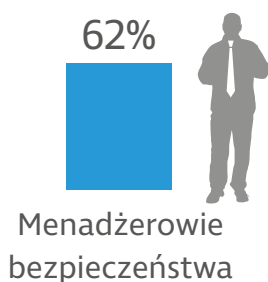
Wiem, jak się zachować w sytuacji awaryjnej np. ewakuacji



Należy zwracać większą uwagę na edukację i promowanie bezpieczeństwa w pracy



Mam bezpośredni wpływ na poziom bezpieczeństwa w moim miejscu pracy



fot. SEKA S.A.

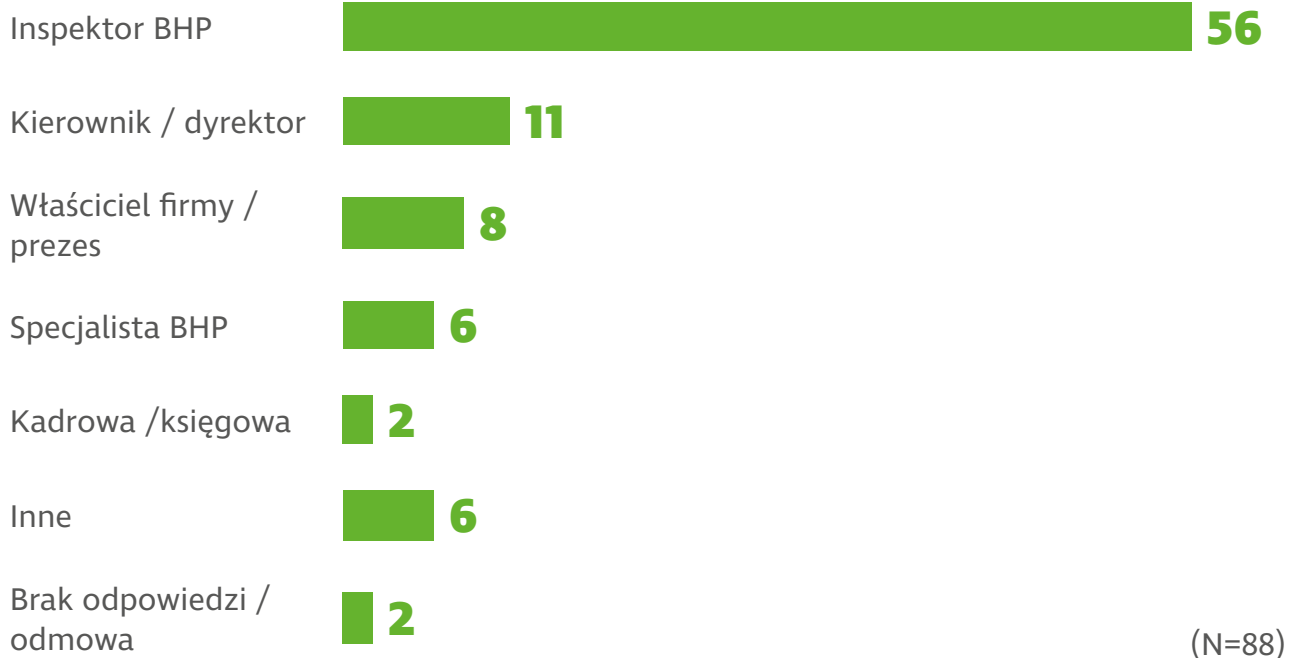


Kto odpowiada za bhp w małych i średnich firmach?

Pracodawca zatrudniający więcej niż 100 pracowników ma obowiązek utworzenia służby bhp pełniącej funkcje doradcze i kontrolne.

Pracodawca zatrudniający do 100 pracowników powierza wykonywanie zadań służby pracownikowi, który jest zatrudniony przy innej pracy, a w określonych przypadkach może też obowiązki służby wykonywać samodzielnie. Czy ma to wpływ na postrzeganie bhp i jakość szkoleń?

Na jakim stanowisku jest zatrudniona osoba odpowiedzialna za bhp w firmie?



Komentarz



Andrzej Smółko

Prezes CWS-boco,

Przewodniczący Koalicji Bezpieczni w Pracy

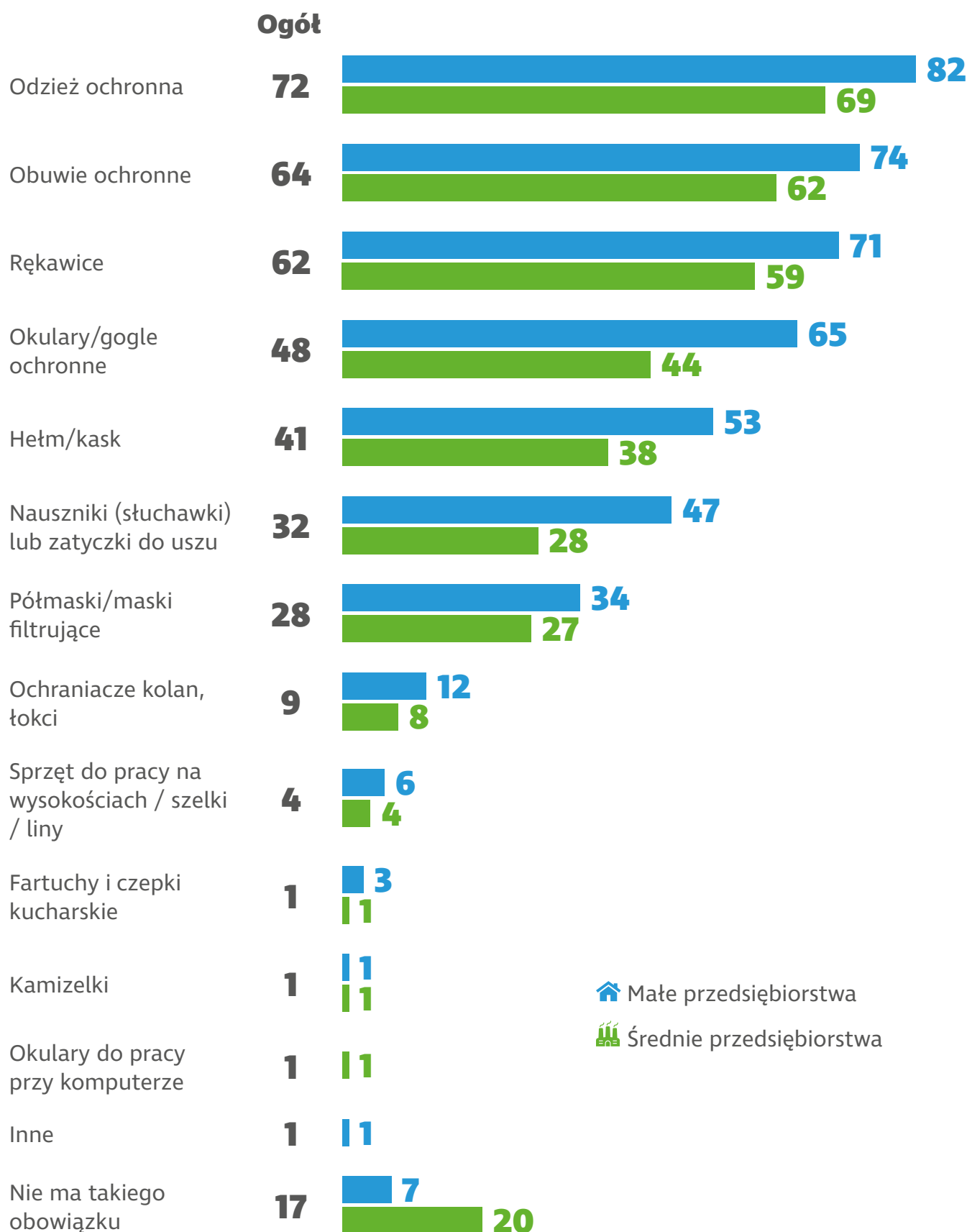
Rola firm zewnętrznych wspierających procesy bhp w sektorze MŚP zyskuje na znaczeniu

Koalicja Bezpieczni w Pracy aktywnie działa na rzecz propagowania wiedzy na temat bhp od 2014 r. Jednym z efektów tych działań jest czwarty już Raport pt. „Bezpieczeństwo Pracy w Polsce”, który tym razem skoncentrował się na postawach i deklaracjach dotyczących kwestii bezpieczeństwa pracodawców w sektorze małych i średnich przedsiębiorstwach, które wytwarzają ponad 50 proc. PKB w Polsce. Skupiliśmy się na firmach, które nie zostały objęte przez ustawodawcę obowiązkiem utworzenia służb bhp. Zgodnie z polskim prawem przedsiębiorcy zatrudniający do 100 pracowników mogą powierzyć wykonywanie zadań bhp pracownikowi, który jest zatrudniony także przy innej pracy, a w określonych przypadkach mogą nawet te obowiązki wykonywać samodzielnie. Jak pokazują wyniki naszego raportu, z takiej możliwości korzysta jedynie 8 proc. zbadanych firm, zdecydowana większość, bo aż 70 proc. korzysta w tym zakresie z usług zewnętrznych wyspecjalizowanych podmiotów, a w przypadku przedsiębiorstw zatrudniających do 49 pracowników odsetek ten wynosi nawet 76 proc. Jak widać, pracodawców nie odstrasza od takiego rozwiązania fakt, iż bez względu na powierzenie spraw bhp zewnętrznemu specjalście, to i tak oni odpowiadają za stan bhp w zakładzie pracy.

W mojej opinii to powierzenie tych zadań wyspecjalizowanym podmiotom, które muszą dbać o stałe doszkalanie swoich pracowników, jest dobrym kierunkiem, zwłaszcza w zestawieniu z danymi, które świadczą iż „najlżejszy” stosunek do procedur i kwestii wykonywania obowiązków bhp mają właśnie właściciele firm, prezesi lub dyrektorzy wyższego szczebla, którzy postrzegają inwestycje w bezpieczeństwo w pracy za nieuzasadniony wydatek dla firmy. To co prawda grupa najmniej liczna, ale za to najbardziej decyzyjna i mająca realny wpływ na kierunki rozwoju wielu firm.

Badanie ewidentnie pokazuje, także że przedsiębiorcy w przypadku korzystania z etatowej służby bhp, nie inwestują w lepiej wykształconych, a zarazem lepiej opłacanych specjalistów. Zgodnie z prawem inspektorem do spraw bhp może być osoba posiadająca zawód technika bezpieczeństwa i higieny pracy, a specjalistą do spraw bhp może zostać jedynie osoba legitymująca się wyższym wykształceniem kierunkowym oraz co najmniej jednorocznym stażem pracy w służbie bhp. W przypadku etatowej służby bhp wśród przebadanych przez nas firm dominowali inspektorzy (56 proc., a w przypadku średnich przedsiębiorstw odsetek ten zwiększa się do 76 proc.). Wśród małych firm ani jeden pracownik nie był zatrudniony na stanowisku specjalisty.

Jakich środków ochrony indywidualnej mają obowiązek używać Pana(i) pracownicy w swojej pracy?



Komentarz



Elżbieta Rogowska

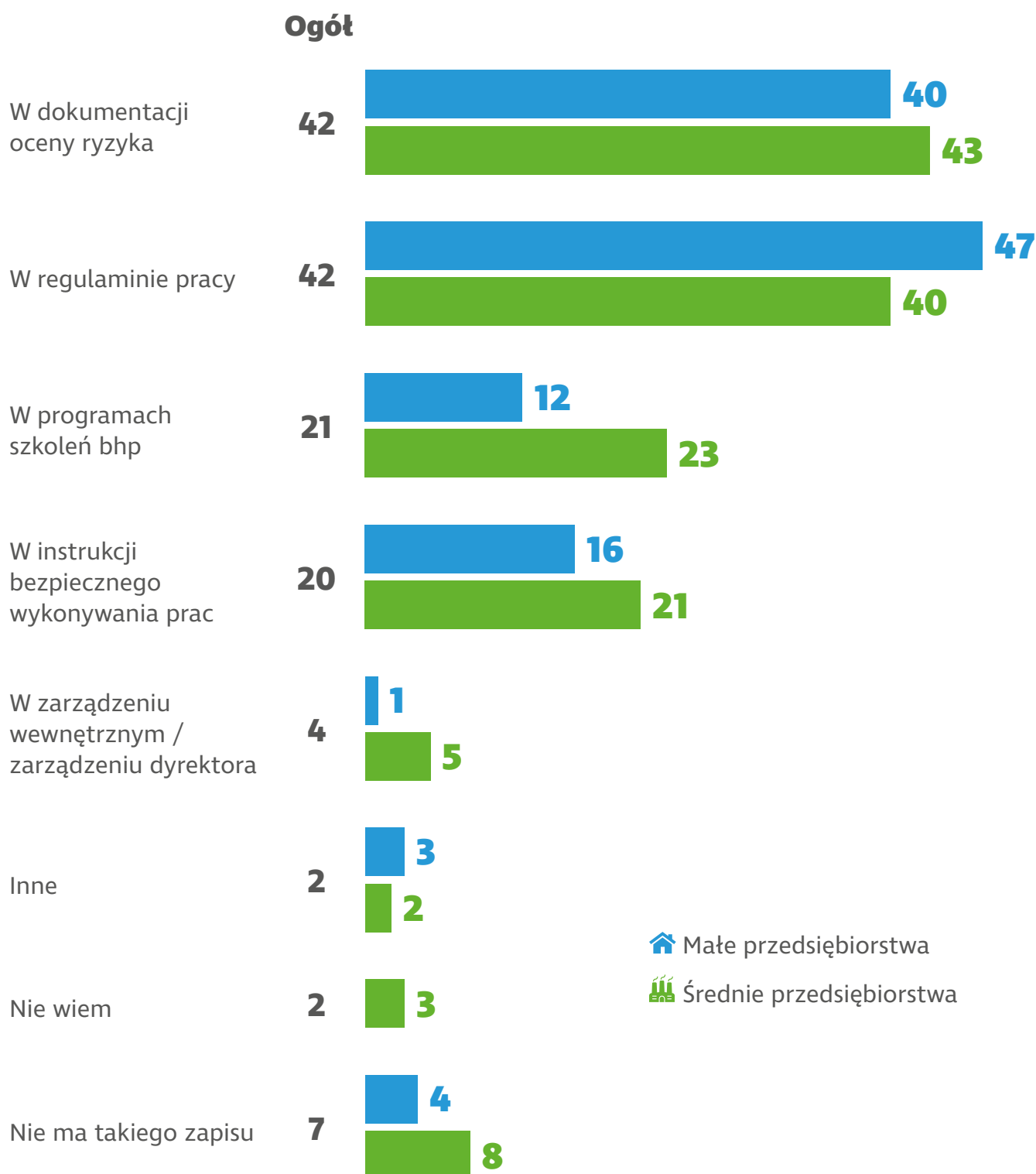
Dyrektor Handlowy PW Krystian

W małych i średnich przedsiębiorstwach nie jest problemem posiadanie, bądź nie, danego artykułu zabezpieczającego pracownika, ale jego jakość

Wyniki tegorocznego badania Bezpieczeństwo Pracy w Polsce wśród małych i średnich przedsiębiorstw, przynajmniej na poziomie deklaracyjnym, nie odbiegają zasadniczo od innych międzynarodowych zestawień w tym zakresie. Co do zasady potwierdzają one też nasze obserwacje rynkowe, iż firmy najczęściej zaopatrują się w takie środki ochrony indywidualnej jak: odzież, rękawice i obuwie. Częściej też tego rodzaju artykuły kupują firmy średnie niż małe, które przecież stanowią zdecydowanie większy odsetek wśród podmiotów działających w polskiej gospodarce. Kluczowym natomiast w dalszym ciągu pytaniem pozostaje kwestia dopasowania danego środka ochrony indywidualnej do konkretnego ryzyka.

Z moich doświadczeń wynika, iż w małych i średnich przedsiębiorstwach nie jest już problemem posiadanie, bądź nie, danego artykułu zabezpieczającego pracownika, ale jego jakość. W małych i średniej firmach większy nacisk kładzie się na cenę sztuki odzieży, obuwia czy rękawic, niż na dopasowanie danego środka ochrony do istniejących zagrożeń. Wydaje się, że ciągle bardziej istotne dla firm jest, żeby posiadać dany produkt w ewidencji, niż żeby spełniał on rzeczywiste funkcje ochronne. Osoby odpowiedzialne za zakup sprzętu bhp dla swoich pracowników często po prostu nie wiedzą, że to, co w potocznym rozumieniu nazywa się odzieżą ochronną, i co nawet wygląda jak odzież ochronna, wcale nie musi nią być w świetle definicji zawartych w dyrektywach unijnych. Jestem przekonana, że większość respondentów tegorocznego badania nie miała świadomości, iż nie każde rękawice przeznaczone do pracy, które można kupić w markecie budowlanym, są środkiem ochrony indywidualnej, czyli posiadają znak CE i są zgodne z wymogami unijnych dyrektyw w zakresie norm bezpieczeństwa. Pytanie zatem sprowadza się właściwie do tego, czy używane przez firmy artykuły są środkami ochrony indywidualnej i spełniają rzeczywiście wymagania normatywne. Moje wątpliwości w tym zakresie potwierdzają odpowiedzi na pytanie „W jakim przepisie wewnętrznym w Pana/Pani firmie znajduje się zapis o obowiązku używania przez pracowników KONKRETNÝCH środków ochrony indywidualnej, przy wykonywaniu KONKRETNÝCH czynności”. I tu aż 42 proc. wszystkich pytanych odpowiedziało, że w regulaminie pracy, co ciekawe, w przypadku średnich przedsiębiorstw odsetek ten wynosi aż 47 proc. Podczas mojej praktyki zawodowej bardzo rzadko spotykam, żeby w regulaminie pracy były wylistowane konkretne środki ochrony indywidualnej do konkretnych czynności, z reguły w dokumencie tym widnieje jedynie ogólna informacja o konieczności używania przez pracowników rękawic, hełmów czy odzieży roboczej. Natomiast konkretne zapisy, co do właściwości danych środków ochrony indywidualnej według określonych norm, umieszcza się w „Ocenie ryzyka”, oznaczałoby to zatem, że w przypadku blisko połowy firm, które zadeklarowały używanie odzieży, obuwia i rękawic można przypuszczać, że nie są to środki ochrony w rozumieniu dyrektywy.

W jakim przepisie wewnętrznym w Pana(i) firmie znajduje się zapis dotyczący obowiązku używania przez pracowników konkretnych środków ochrony indywidualnej przy wykonywaniu konkretnych czynności?



Jakich środków ochrony indywidualnej mają obowiązek używać Pana(i) pracownicy w swojej pracy?

Wśród ogółu badanych pracowników w małych i średnich firmach zdecydowanie najczęściej podczas pracy używana jest odzież ochronna (72 proc.), obuwie ochronne (64 proc.) oraz rękawice (62 proc.). W średnich przedsiębiorstwach częściej niż w małych firmach używa się odzieży ochronnej (82 proc. wobec 69 proc.), podobnie rzecz wygląda z obuwem ochronnym (74 proc. wobec 62 proc.) oraz rękawicami ochronnymi (71 proc. wobec 59 proc.). Wśród średnich firm 7 proc. (czyli trzykrotnie mniej niż wśród małych firm) nie używa żadnych środków ochrony indywidualnej, ponieważ nie ma takiego obowiązku - tak przynajmniej deklarują pracownicy w firmach odpowiedzialnych za bhp. W tym względzie duże różnice występują też między branżami. W budownictwie tylko 1 proc. osób deklaruje, że nie używa żadnych środków ochrony osobistej. Na drugim biegunie znajdują się usługi, gdzie analogiczny odsetek jest trzydziestokrotnie wyższy (30 proc.). Podsumowując - pracownicy zatrudnieni w budownictwie, produkcji, górnictwie czy energetyce w znacznym stopniu korzystają ze środków ochrony indywidualnej, wynika to na pewno ze specyfiki pracy jaką wykonują. Usługi, jak wiemy, to różnorodna branża, a jednocześnie przeważnie o niższym stopniu ryzyka.

Pracodawca ponosi odpowiedzialność za stan bezpieczeństwa i higieny pracy w firmie. Ochrona zdrowia i życia pracowników poprzez zapewnienie bezpiecznych i higienicznych warunków pracy, przy odpowiednim wykorzystaniu osiągnięć nauki i techniki, należy do podstawowych obowiązków pracodawcy w ramach reżimu przepisów dotyczących szeroko pojętej ochrony pracy. Jednym z korelatów tego obowiązku jest przepis art. 2379 § 1 k.p., który zabrania pracodawcy dopuszczania do pracy pracownika bez środków ochrony indywidualnej oraz odzieży i obuwia roboczego, przewidzianych do stosowania na danym stanowisku pracy.

Pracodawcy zapytani o to, w jakich przepisach wewnętrznych w swojej firmie znajduje się zapis dotyczący obowiązku używania środków ochrony indywidualnej, najczęściej wskazywali, że taki zapis znajduje się w dokumentacji oceny ryzyka zawodowego oraz w regulaminie pracy (po 42 proc.). Co piąty badany (21 proc.) wymieniał program szkoleniowy oraz instrukcję bezpiecznego wykonywania prac (20 proc.) jako miejsca, w których znajduje się zapis na temat używania środków ochrony indywidualnej. Odpowiedzi pracowników małych i średnich przedsiębiorstw nie różniły się znacząco od siebie.

fot. Krystian

Ryzyko, wypadki, szkolenia

Czy praca w sektorze MŚP wiąże się z ryzykiem? Jeśli tak, to w jaki sposób to ryzyko można zminimalizować?

W 9 na 10 przypadkach pracodawcy zadeklarowali, że w ich przedsiębiorstwach w ciągu ostatnich pięciu lat nie zostały nałożone żadne kary za nieprzestrzeganie przepisów bhp. Z jednej strony może to napawać optymizmem. Z drugiej świadczyć o bagatelizowaniu problemu bhp, ponieważ tylko co trzeci wypadek zgłaszany był do Państwowej Inspekcji Pracy.

Potencjalne ryzyko

Na ile charakter pracy, którą wykonują pracownicy w Pana(i) zakładzie (firmie), wiąże się potencjalnym ryzykiem dla zdrowia czy życia?



■ bardzo poważne zagrożenie życia zdrowia

■ brak zagrożeń ryzyka dla życia zdrowia



■ poważne zagrożenie ■ średnie zagrożenie

■ małe zagrożenie ■ brak zagrożeń ryzyka

N=300

Pracodawcy średnich i małych przedsiębiorstw oceniali potencjalne ryzyko na 10-punktowej skali, gdzie 10 oznaczało „brak zagrożenia dla życia i zdrowia” a 1 oznaczało „bardzo poważne zagrożenie życia i zdrowia”. Większość pracodawców ma poczucie, że praca w ich zakładzie pracy wiąże się z potencjalnym ryzykiem dla zdrowia bądź życia. 4 proc. z nich ocenia to ryzyko jako poważne, co czwarty (26 proc.) jako średnie, a co trzeci (35 proc.) jako małe. Tyle samo badanych uważa, że ich praca nie wiąże się żadnym ryzykiem. Pracownicy małych i średnich firm podobnie oceniają poziom zagrożenia w swojej pracy.

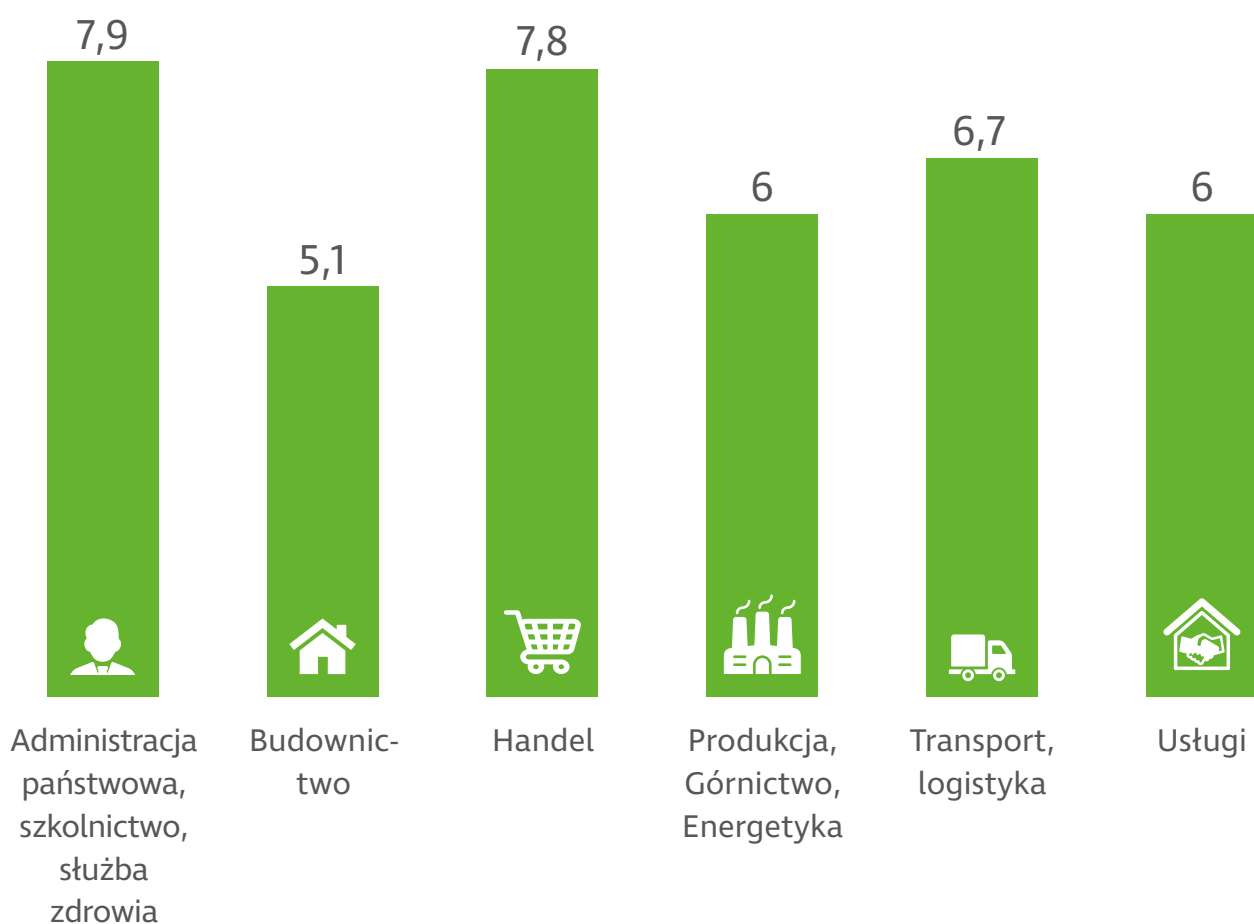


fot. Krystian

Potencjalne ryzyko

Na ile charakter pracy, którą wykonują pracownicy w Pana(i) firmie, wiąże się potencjalnym ryzykiem dla zdrowia czy życia?

Średnia ocena



Natomiast ocena poziomu ryzyka w miejscu pracy różni się w zależności od branży, w której pracuje osoba odpowiedzialna za bhp. Budownictwo, produkcja, energetyka i górnictwo uznawane są za branże „najbardziej niebezpieczne”, na drugim biegunie znajdują się firmy z administracji publicznej, służba zdrowia oraz szkolnictwo.

Komentarz



Jan Obojski

Pełnomocnik ds. Zarządzania Logistycznego w ILS, Grupa Inter Cars

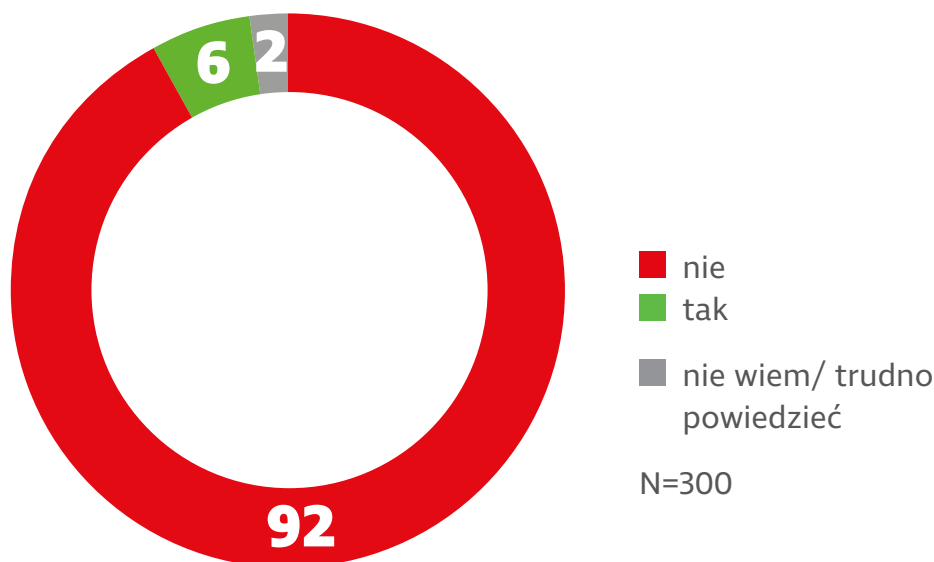
Jest potrzeba, aby różne instytucje włączyły się promowanie i przestrzeganie regulacji bhp w firmach MŚP

Statystyki pokazują, że w branży transportowo-motoryzacyjnej wypadkowość nie stanowi większego problemu niż w innych branżach. Potwierdzają to odpowiedzi respondentów badania. Wprawdzie specyfika pracy warsztatów samochodowych generuje sytuacje zagrożenia wypadkowego, jednak od zatrudnionych pracowników wymaga się specyficznych umiejętności i kultury pracy, które niwelują te ryzyka. Pracownik wykonujący naprawy lub obsługę eksploatacyjną danego auta musi posiadać wiedzę na temat tego pojazdu, a zdobywając wiedzę techniczną pracownik uzyskuje również informację na temat bezpiecznego sposobu wykonania danej pracy, przygotowania i organizacji miejsca pracy. Praca taka, jej zakres i sposób wykonania jest „przydzielana” pracownikowi przez przełożonego, stąd też stała kontrola nad wykonywanymi czynnościami. Z tego względu potencjalne ryzyko jest ograniczone w usługach motoryzacyjnych, chociaż typowe ryzyka nie są do pominięcia. Należy pamiętać, że głównym czynnikiem zagrażającym bezpieczeństwu jest nieprawidłowe zachowanie pracowników, którzy w roku 2016 przyczynili się do ponad 60 proc. niebezpiecznych zdarzeń w pracy.

Wprawdzie około 70 proc. ankietowanych deklaruje swój bezpośredni wpływ na poziom bezpieczeństwa, niemniej jednak regularne szkolenia mają miejsce tylko w ok. 60 proc. firm z sektora MŚP. Ciekawe rozwiązania proponuje Zakład Ubezpieczeń Społecznych do którego zadań należą m.in. działania mające na celu ograniczenie liczby wypadków przy pracy i przypadków chorób zawodowych. W ramach prewencji wypadkowej Zakład prowadzi szkolenia z zakresu bhp i zamawia analizy dotyczące przyczyn i skutków wypadków przy pracy, zwłaszcza tych śmiertelnych, ciężkich i zbiorowych. Mikro przedsiębiorstwa mogą występować także o dofinansowanie projektów aż do 90 proc. kosztów, małe – do 80 proc., natomiast średnie mogą oczekiwać dofinansowania w wysokości 60 proc. budżetu. Jest potrzeba, aby oprócz ZUS inne instytucje włączyły się przestrzeganie regulacji bhp np. poprzez system korzyści dla firm, takich jak odpisy od podatku tych kosztów, które są związanych z bhp i poprawą warunków pracy.

Kary za nieprzestrzeganie przepisów BHP

Czy w Pana(i) miejscu pracy ubiegłych 5 latach były nałożone na pracowników kary za nieprzestrzeganie przepisów bhp?



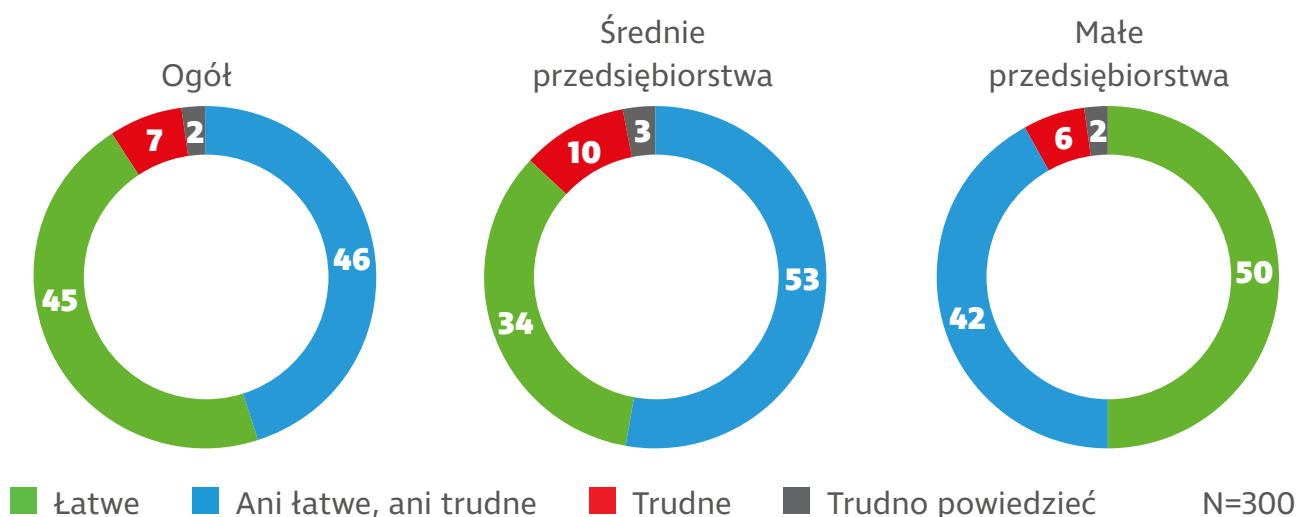
Zdecydowana większość badanych (92 proc.) deklaruje, że w ciągu ostatnich 5 lat w ich firmie nie były nakładane kary za pracowników za nieprzestrzeganie przepisów bhp. Tylko 6 proc. przyznaje się, że ich pracownicy otrzymali karę za nieprzestrzeganie przepisów na swoim stanowisku pracy.

Obowiązkiem pracownika jest zarówno znajomość przepisów bhp, jak i udział w szkoleniach bhp. Znajomość tych przepisów obliguje do wykonywania pracy zgodnej z nimi, w tym między innymi dbałości o stanowisko pracy oraz stosowanie środków ochrony indywidualnej. W przypadku, gdy pracownik zachowa się w sposób naruszający przepisy bhp, może na niego zostać nałożona jedna z kar porządkowych przewidzianych w art. 108 Kodeksu pracy:

- upomnienie
- nagana
- kara pieniężna

Obowiązek przestrzegania przepisów bezpieczeństwa i higieny pracy ciąży zarówno na pracodawcy, jak i pracowniku. Stąd też każda ze stron ponosi odpowiedzialność za naruszenie zasad bhp, a konsekwencją takiego działania są kary przewidziane w Kodeksie pracy – właściwe ze względu na rodzaj zaniedbania i zajmowane stanowisko.

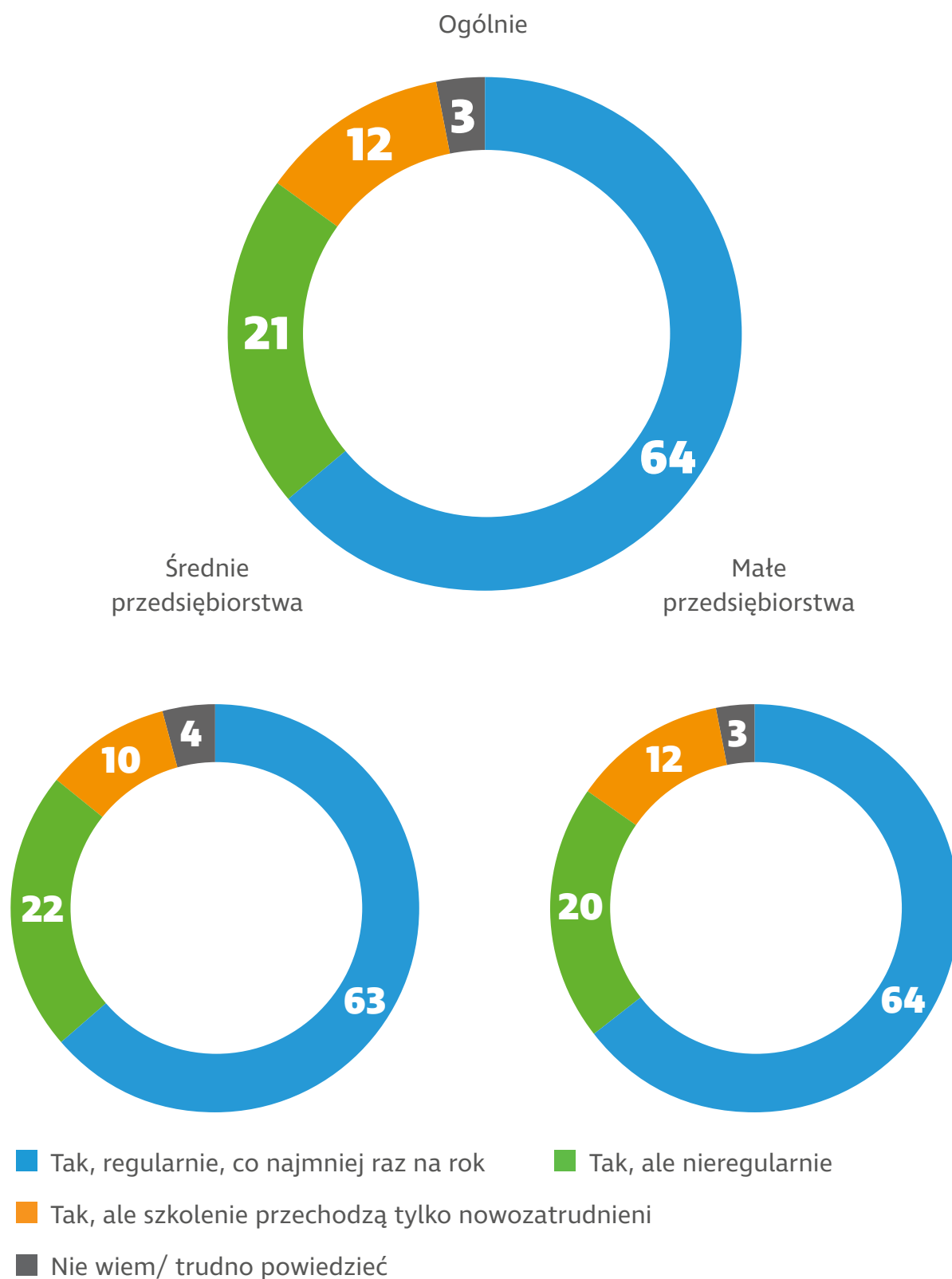
Czy dla zakładów pracy takich jak Pana(i) spełnienie wymogów prawnych zakresie bezpieczeństwa higieny pracy jest?



Spełnienie wymogów prawnych w zakresie bezpieczeństwa i higieny pracy nie jest dla pracodawców małych i średnich przedsiębiorstw takie proste i oczywiste. 45 proc. z nich ma problem z określeniem, czy łatwo im spełnić wymogi prawne z zakresie bezpieczeństwa pracy w swoich firmach. Prawie tyle samo (46 proc.) uważa, że nie ma żadnych problemów ze spełnianiem tych wymogów. 7 proc. badanych uważa, że jest to trudne i przypuszczalnie wymaga to od nich wielkiej wiedzy i systematyczności.

Szkolenia bhp

Czy w Pana(i) zakładzie pracy organizowane są szkolenia z zakresu bhp? (dane w proc.)



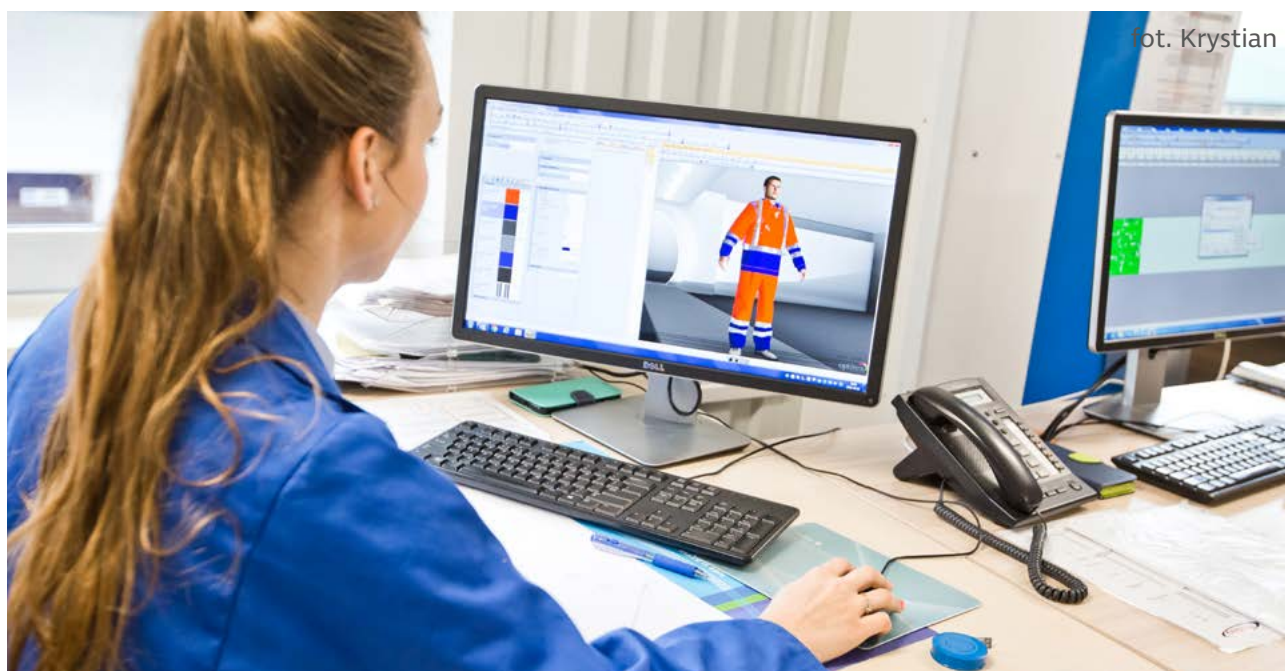
Szkolenia bhp

Pracodawca jest obowiązany zapewnić przeszkolenie pracownika w zakresie bezpieczeństwa i higieny pracy przed dopuszczeniem go do pracy oraz poprzez prowadzenie okresowych szkoleń w tym zakresie. Szkolenia te odbywają się w czasie pracy i na koszt pracodawcy. Pracodawca jest obowiązany:

- zaznajamiać pracowników z przepisami i zasadami bezpieczeństwa i higieny pracy dotyczącymi wykonywanych przez nich prac
- wydawać szczegółowe instrukcje i wskazówki dotyczące bezpieczeństwa i higieny pracy na stanowiskach pracy
- odbyć szkolenie w dziedzinie bezpieczeństwa i higieny pracy w zakresie niezbędnym do wykonywania ciężących na nim obowiązków. Szkolenie to powinno być okresowo powtarzane

Natomiast pracownik jest obowiązany potwierdzić na piśmie zapoznanie się z przepisami oraz zasadami bezpieczeństwa i higieny pracy.

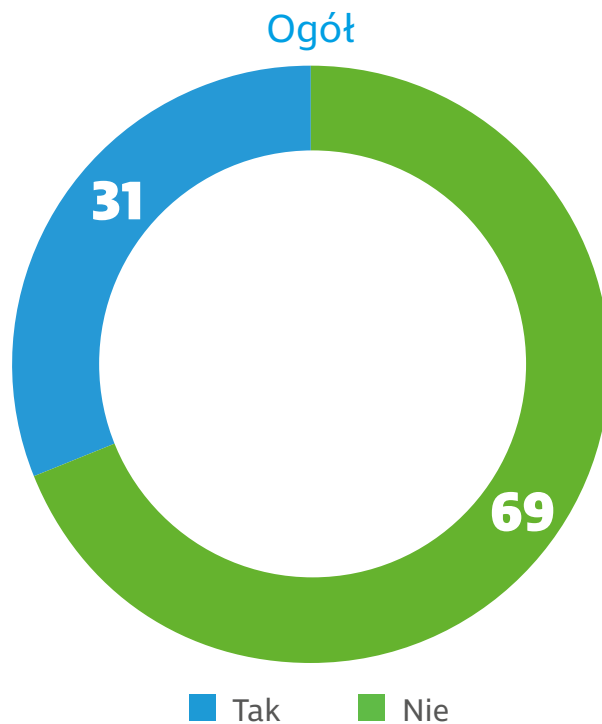
Praktycznie wszyscy pracodawcy (97 proc.) zapytani o szkolenia z bhp jednogłośnie odpowiedzieli tak. Wiedzą, że szkolenie zarówno nowych pracowników, jak i szkolenia okresowe są jednym z najważniejszych aspektów w ich firmach. 64 proc. badanych deklaruje, że w ich firmach regularnie (co najmniej raz na rok) organizowane są szkolenia z zakresu bhp. Co piąty (21 proc.) przyznaje, że szkolenia takie odbywają się, ale nieregularnie, a co dziesiąty (12 proc.), że szkolenia takie przechodzą tylko nowozatrudnieni pracownicy.



fol. Krystian

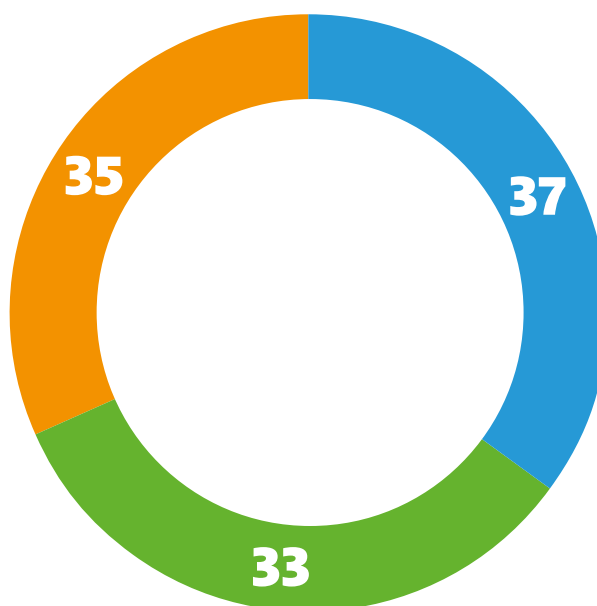
Wypadki przy pracy

Czy w ciągu ostatnich 2 lat w Pana(i) przedsiębiorstwie doszło do wypadku przy pracy? (dane w proc.)



N=300

Wypadki zgłoszone do Państwowej Inspekcji Pracy



■ Średnie przedsiębiorstwa

■ Małe przedsiębiorstwa

■ Ogół

N=92

Wypadki przy pracy

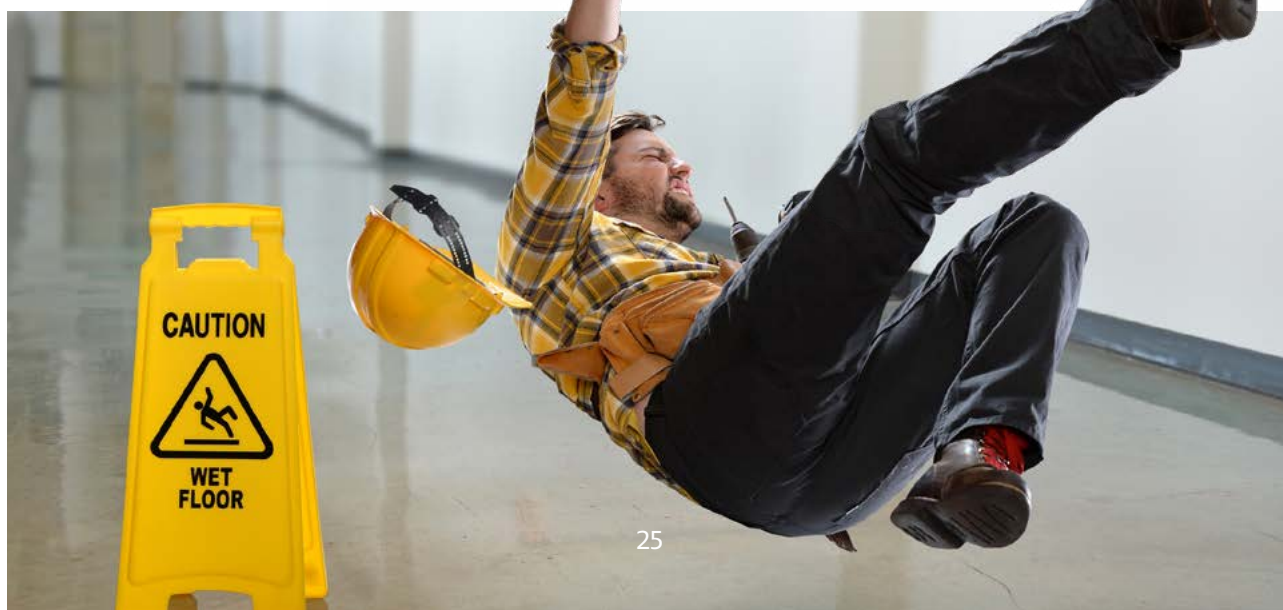
Zgodnie z przyjętą w Polsce definicją za wypadek przy pracy uznajemy nagłe zdarzenie związane z pracą, wywołane przyczyną zewnętrzną i prowadzące do urazów lub utraty życia. Wypadki przy pracy stanowią poważny problem zarówno zdrowotny, społeczny, jak i ekonomiczny. Wypadek to dla pracodawcy nie tylko konsekwencje związane ze skutkami urazów pracownika, a także, w przypadku wypadków ciężkich i śmiertelnych, odpowiedzialność karna i procesy sądowe, skutkujące wysokimi karami finansowymi lub karą pozbawienia wolności. Wypadek przy pracy to także wymierne straty ekonomiczne. Wstrzymanie produkcji, konieczność zastąpienia poszkodowanego pracownika, naprawa lub wymiana uszkodzonych maszyn lub narzędzi, czasami odbudowanie całego zniszczonego stanowiska pracy. Dla małych firm, często firm rodzinnych, wypadek przy pracy może prowadzić nie tylko do finansowego upadku firmy, ale także stać się katastrofą osobistą w związku z utratą zdrowia, a czasem nawet życia bliskich członków rodziny.

Do wypadków przy pracy, do których doszło w ciągu 2 ostatnich lat przyznaje się jedna trzecia ankietowanych (31 proc.), z tego do Państwowej Inspekcji Pracy zgłoszonych zostało jedynie 35 proc. zdarzeń. Sytuacja trochę inaczej wygląda w podziale na średnie i małe firmy. W tych pierwszych zdecydowanie częściej dochodziło do wypadków przy pracy (56 proc.), a zgłaszanych było 37 proc. W małych firmach do wypadków przyznało się znacznie mniej pracodawców, zaledwie 23 proc., z czego zgłaszany był podobnie jak w średnich przedsiębiorstwach co trzeci (33 proc.).

Jeśli chodzi o branże, to najwięcej wypadków miało miejsce w branży produkcyjnej i energetyce (54 proc.), wśród nich do Państwowej Inspekcji Pracy zgłaszana była połowa (52 proc.).

Najmniej zaś wypadków przy pracy miało miejsce w handlu – 21 proc., ciekawe, aż 80 proc. było zgłoszonych

według naszych badanych z czego co bardzo odpowiednim służbom.



Komentarz



Marek Maszewski

Dyrektor Działu Nadzoru SEKA S.A.

Temat bezpieczeństwa i higieny pracy w małych i średnich przedsiębiorstwach jest traktowany często po macoszemu przynajmniej przez połowę pracodawców MŚP

W tegorocznej edycji badania pracodawcy średnich i małych przedsiębiorstw oceniali potencjalne ryzyko występujące w miejscu pracy. Większość pracodawców ma poczucie, że praca wykonywana przez pracowników wiąże się z potencjalnym ryzykiem dla zdrowia lub życia, jednakże tylko 4 proc. z nich ocenia stopień ryzyka jako poważny. Na uwagę zasługuje jednak inna liczba – aż 35 proc. pracodawców z małych i średnich przedsiębiorstw (wyniki w obydwu grupach rozłożyły się podobnie) uważa, że praca w ich zakładach pracy nie wiąże się z żadnym ryzykiem dla zdrowia i życia. I choć na pierwszy rzut oka to wynik optymistyczny, bo wydawać by się mogło, że wskazuje na rzeczywisty poziom bezpieczeństwa w przedsiębiorstwach, to w mojej ocenie jest to bardzo niekorzystny sygnał. Ryzyka w miejscu pracy nie można całkowicie wyeliminować, a jedynie zminimalizować jego poziom poprzez edukację pracowników czy inwestycje w technologie, które mają poprawić komfort i bezpieczeństwo pracy. Radykalne stwierdzenie, że praca nie wiąże się z zagrożeniem dla życia i zdrowia może prowadzić do brzemiennej w tragiczne skutki uśpienia czujności.

Minimalizacja ryzyka i eliminowanie zagrożeń występujących w miejscu pracy są konsekwencją przestrzegania wymogów prawnych w zakresie bezpieczeństwa i higieny pracy. Tutaj również mamy do czynienia z ciekawym wynikiem – aż 46 proc. (niemalże połowa!) pracodawców małych i średnich przedsiębiorstw oceniła, że nie ma żadnych problemów ze spełnieniem tych wymogów. Tylko 7 proc. badanych stwierdziło, że ich przestrzeganie jest trudne i przypuszczalnie wymaga od nich dużej wiedzy i systematyczności. Dane te potwierdzać mógłby inny wynik, który otrzymaliśmy w badaniu – tylko 6 proc. pracodawców przyznało, że w ciągu ostatnich 5 lat ich pracownicy otrzymali karę za nieprzestrzeganie przepisów BHP.

Moglibyśmy interpretować to na dwa sposoby. Pierwszy, pozornie oczywisty: poziom wiedzy, znajomość aktów prawnych, a także systematyczność w ich aktualizacji i przyswajaniu jest wysoki u osób odpowiadających za bezpieczeństwo i higienę pracy w małych i średnich przedsiębiorstwach – stąd wynik, że prawie połowa uznała przestrzeganie wymogów prawnych za łatwe. Drugi, niestety moim zdaniem bardziej prawdopodobny: temat bezpieczeństwa i higieny pracy w małych i średnich przedsiębiorstwach jest traktowany po macoszemu. W tym przypadku określenie, że przestrzeganie wymogów bhp w miejscu pracy jest „łatwe” zdaje się być oznaką bagatelizowania tej problematyki.

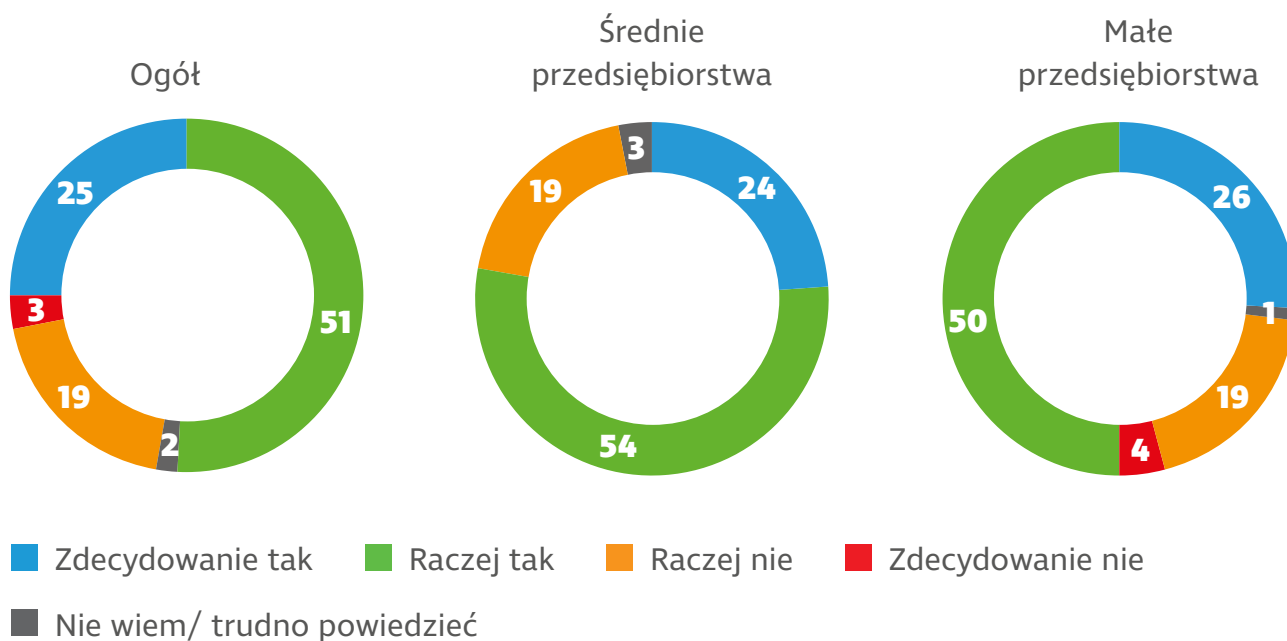


Ocena i inwestycje w bhp

Pracodawcy zdecydowanie pozytywnie oceniają dbałość o bhp w zakładach pracy. Jedynie 6 proc. uważa bhp za stratę czasu, a 9 na 10 pracodawców jest zdania, że należy zwracać większą uwagę na promocję bezpieczeństwa i higieny pracy. Czy za teorią i realizacją przepisów prawnych kryje się autentyczna praktyka?

Wpływ na poziom bezpieczeństwa

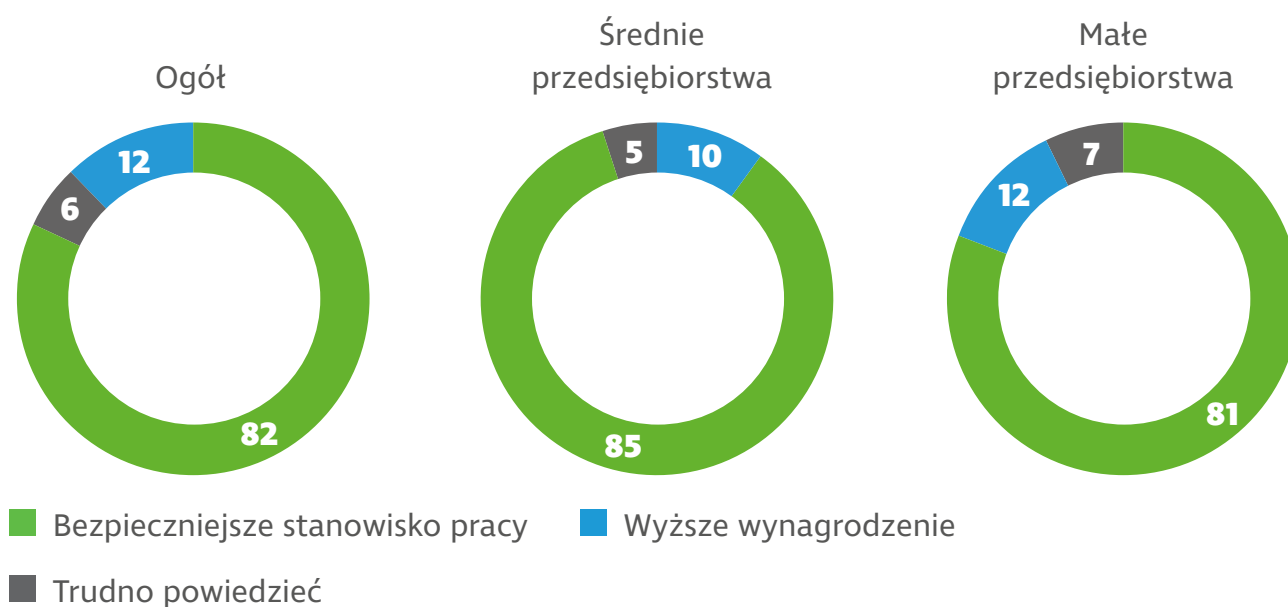
Czy w Pana(i) opinii ma Pan(i) bezpośredni wpływ na poziom bezpieczeństwa w Pana(i) miejscu pracy?
(dane w proc.)



Zdecydowania większość badanych (76 proc.) przyznaje, że ma realny wpływ na poziom bezpieczeństwa w swojej firmie. Pracodawcy małych i średnich przedsiębiorstw mają podobne zdanie w tej kwestii. W przypadku poszczególnych branż, największy wpływ na bezpieczeństwo w swojej firmie deklarują pracownicy logistyki i transportu (83 proc.), natomiast najmniejszy wpływ na bezpieczeństwo w swoim przedsiębiorstwie deklarują pracownicy budownictwa (61 proc.).

Bezpieczeństwo czy wynagrodzenie?

Jak Pan(i) uważa, czy - dysponując określoną kwotą na stworzenie nowego miejsca pracy - lepiej zapewnić pracownikowi bezpieczniejsze stanowisko pracy czy zamiast tego zaproponować mu wyższe wynagrodzenie? (dane w proc.)



Dla pracodawców zarówno małych, jak i średnich przedsiębiorstw na poziomie deklaratywnym bezpieczeństwo pracownika jest najważniejsze. Aż 81 proc. pracodawców w małych i 85 proc. w średnich firmach deklaruje, że gdyby dysponowali określoną kwotą na stworzenie nowego miejsca pracy, to woleliby zapewnić bezpieczniejsze stanowisko pracy niż zaproponować wyższe wynagrodzenie.

Komentarz



Jarosław Wilk

Dyrektor ds. Bezpieczeństwa i Ochrony Zdrowia Lafarge w Polsce

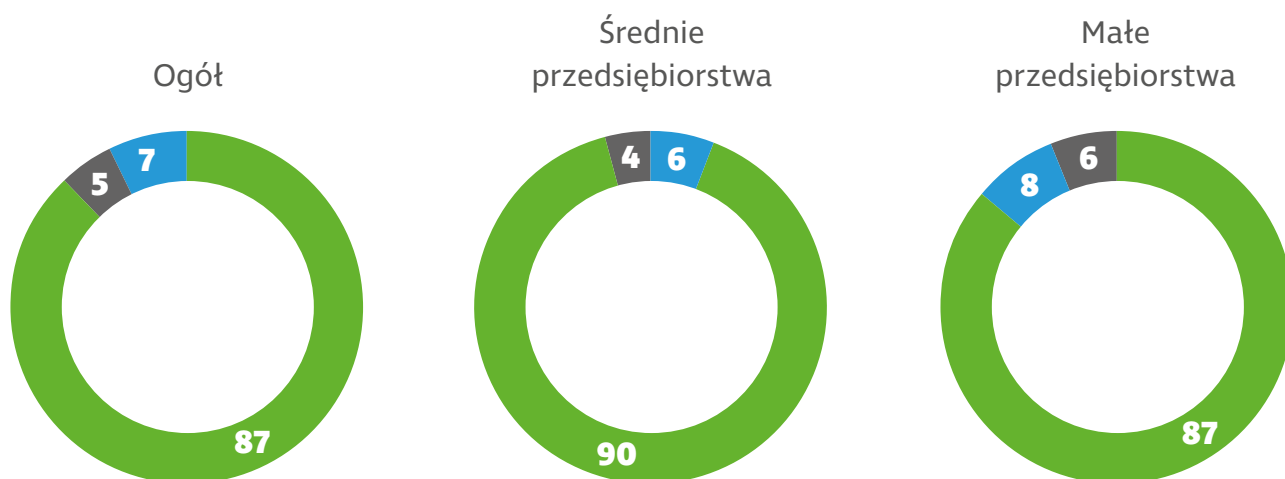
Bezpieczeństwo jest jednym z istotnych elementów, a zapewnienie bezpieczeństwa w firmie bezpośrednio przekłada się na jej wyniki

Pozytywna odpowiedź większości respondentów na pytanie „Czy mają bezpośredni wpływ na bhp w swoim przedsiębiorstwie?” nie zaskakuje, ponieważ w przypadku średnich czy też małych przedsiębiorstw w większości tak jest. W przypadku osób na stanowiskach kierowniczych lub właścicieli firm to właśnie oni ponoszą bezpośrednią odpowiedzialność za bezpieczeństwo i w związku z tym trudno spodziewać się innej odpowiedzi. Martwi brak pozytywnej odpowiedzi na to pytanie w przypadku 20 proc. respondentów, ponieważ nie ulega wątpliwości, że pracodawca w sektorze MŚP ma ogromny wpływ na bezpieczeństwo w zakładzie pracy. Może to świadczyć o braku świadomości w tym zakresie bądź o niskiej kulturze bezpieczeństwa w takim przedsiębiorstwie.

Jak widać w podsumowaniu, większość respondentów, czyli 85 proc., preferuje poniesienie większych kosztów na bhp niż podniesienie wynagrodzenia. W tym przypadku uzyskujemy potwierdzenie dość istotnej kwestii, jaką jest krótkotrwałość pozytywnego wpływu wynagrodzenia na zadowolenie pracowników. Oczywiście jest to bardzo ważny czynnik motywacyjny, ale nie jedyny i mniej istotny w dłuższej perspektywie zarówno dla pracowników, jak i pracodawcy. Generalnie bezpieczeństwo w pracy jest jednym z istotnych elementów, na który pracownicy zwracają uwagę przy okazji badania ich opinii na temat firmy, w której są zatrudnieni, jak również badania ich zadowolenia z pracy i zaangażowania. Z punktu widzenia pracodawcy zawsze w przypadku firm o dobrych wynikach finansowych bezpieczeństwo jest na wysokim poziomie, ponieważ pracownicy lepiej angażują się w wykonywanie swoich obowiązków, procesy operacyjne są wydajniejsze oraz renoma firmy pozwala na wygrywanie lepszych kontraktów, w związku z czym przychody i uzyskiwane marże są większe. Oczywiście uzyskana odpowiedź potwierdza znajomość tych faktów przez respondentów tej ankiety. Cieszy niewielka różnica w udzieleniu odpowiedzi w przypadku małych i średnich przedsiębiorstw. Pamiętajmy, że zapewnienie bezpieczeństwa w firmie bezpośrednio przekłada się na jej wyniki. Znikoma mniejszość respondentów nie dostrzega znaczenia inwestycji w bezpieczeństwo i bardzo dobrze, że tak to wygląda. Pamiętajmy, że inwestycje w bezpieczeństwo są najszybciej zwracającymi się inwestycjami. Jest to związane z poprawą efektywności funkcjonowania przedsiębiorstwa, poprawą osiąganych wyników przez poprawę oceny takiej firmy przez klientów oraz pozostałych interesariuszy. Bezpieczeństwo opłaca się pod każdym względem. Zarówno tym związanym z nami, bo każdy woli pracować w firmie, w której jest bezpiecznie, oraz czysto biznesowym, bo to się opłaca. Odpowiedzi respondentów potwierdzają te tezy.

Inwestycje w BHP

Która z opinii jest bliższa Pana(i) poglądom?
(dane w proc.)



■ Inwestycje w BHP przynoszą wymierne korzyści ekonomiczne

■ Inwestycje w BHP to nieuzasadniony wydatek

■ Trudno powiedzieć

Zapewne ile firm tyle różnych opinii na różne tematy, jeśli chodzi jednak o bezpieczeństwo to opinie pracodawców małych i średnich przedsiębiorstw są bardzo zbieżne. Dla zdecydowanej większości badanych (87 proc.) inwestycja w bhp przynosi wymierne korzyści ekonomiczne, przeciwnego zdania jest zaledwie 7 proc. badanych. Wyniki te są podobne jeśli chodzi o małe i średnie przedsiębiorstwa.



Których skutków wynikających z wypadków przy pracy obawia się Pan(i) najbardziej? Możliwość wybrania maksymalnie 3 odpowiedzi



Komentarz



Ewa Gawrysiak

Menedżer ds. Klientów Końcowych na Europę Wschodnią i Rosję
TenCate Protective Fabrics

Zdrowotne i społeczne konsekwencje wypadków przy pracy są najważniejsze dla pracodawców z sektora MŚP

Każdy wypadek w pracy, to nie tylko problem ekonomiczny, ale przede wszystkim społeczny i zdrowotny. Tegoroczne badanie przeprowadzone na pracodawcach małych i średnich przedsiębiorstwach pokazało, że z ich perspektywy najważniejszymi konsekwencjami wypadku są właśnie te zdrowotne i społeczne. Aż 90 proc. pracodawców przyznało, że w przypadku wypadku przy pracy najbardziej obawia się uszczerbku na zdrowiu pracownika. Najmniej, bo tylko 9 proc. badanych przyznało, że strata majątku trwałego i obrotowego oraz utrata przychodu to konsekwencje, których się obawiają. Ryzyka nie możemy wyeliminować, możemy je jedynie ograniczyć. Dlatego bardzo istotne jest uświadomienie, że niemalże w każdej firmie, również z sektora małych i średnich przedsiębiorstw, takie ryzyko występuje. Ponad 20 proc. pracodawców nie jest przekonanych do tego, że ma bezpośredni wpływ na bezpieczeństwo w swoim zakładzie. Nic bardziej mylnego. To na właścicieli zakładu w sposób szczególny spoczywa ta odpowiedzialność. Tymczasem wielu z nich nie tylko ma wątpliwości co do swojej roli w kształceniu odpowiednich postaw względem bhp, ale sami – czasami pełniąc funkcję służby bhp – mają problem z zachowaniem się w sytuacjach awaryjnych (jedynie 13 proc. wśród grupy określonej w raporcie „Okazjonalni bhp-owcy”) czy z udzielaniem pierwszej pomocy. Dobrym wyjściem może być – co zresztą również widać w badaniu – outsourcowanie tego typu usług w ręce specjalistów.

Ograniczać ryzyko możemy na wiele sposobów. Jednym z nich są obowiązkowe szkolenia załogi i, w wymagających tego warunkach pracy, stosowanie środków ochrony indywidualnej. Niezwykle istotną kwestią jest świadomość zagrożeń, które przybierają nieco inną formę niż jeszcze dekadę temu. Inną mamy w tym momencie również świadomość dotyczącą wpływu poszczególnych, szkodliwych czynników – takich jak na przykład stres – na zdrowie i życie pracownika. Zapewniając mu komfortowe warunki pracy oraz – w zależności od zawodu - maksymalną ochronę przy wykorzystaniu najwyższej jakości odzieży ochronnej oraz innych, odpowiednio dobranych środków ochrony indywidualnej, jako pracodawca bezpośrednio wpływamy na bezpieczeństwo naszych pracowników.

Bezpieczeństwo pracy

Czy zgadza się Pan(i), czy też nie zgadza poniższymi stwierdzeniami dotyczącymi bezpieczeństwa?

Skumulowany odsetek odpowiedzi „zdecydowanie zgadzam się” i „zgadzam się”

Wiem, jak się zachować sytuacji awaryjnej np. ewakuacji



97 proc.

Należy zwracać większą uwagę na edukację promowanie bezpieczeństwa pracy



91 proc.

Potrafię udzielić pierwszej pomocy



85 proc.

Mam bezpośredni wpływ na poziom bezpieczeństwa w moim miejscu pracy



75 proc.

Szkolenia bhp to strata czasu



6 proc.

Przestrzeganie procedur bhp utrudnia mi pracę



12 proc.

- Zdecydowanie zgadzam się
- Zgadzam się
- Ani się zgadzam, ani się nie zgadzam
- Nie zgadzam się
- Zdecydowanie nie zgadzam się

Stosunek do bezpieczeństwa

Zdecydowana większość pracodawców (90 proc.) w sytuacji, kiedy dojdzie do wypadku przy pracy w ich firmie najbardziej obawia się uszczerbku na zdrowiu pracownika. Pracodawcy najbardziej obawiają się również konieczności znalezienia zastępstwa za poszkodowanego pracownika (26 proc.), a także kontroli Państwowej Inspekcji Pracy (23 proc.) oraz ryzyka pociągnięcia do odpowiedzialności karnej (21 proc.).

Jak pokazuje badanie, troska o pracownika jest ważnym aspektem dla pracodawcy małego oraz średniego przedsiębiorstwa. Po raz kolejny pracownik, jego bezpieczeństwo oraz dobre warunki pracy, to wartości nadrzędne dla pracodawcy.

Badani zapytani o opinie na temat bezpieczeństwa w pracy bardzo chętnie się wypowiadali. Prawie wszyscy (97 proc.) deklarują, że wiedzą jak zachować się w sytuacji awaryjnej na przykład podczas ewakuacji. 91 proc. badanych jest zdania, że należy zwracać większą uwagę na edukację i promowanie bezpieczeństwa w pracy. Sprawdzając wiedzę wyniesioną ze szkoleń bhp, można powiedzieć, że prawie dziewięciu na dziesięciu pracowników sądzi, że potrafi udzielić pierwszej pomocy. I znów bardzo duży odsetek badanych – bo 75 proc. - deklaruje, że ma bezpośredni wpływ na poziom bezpieczeństwa w swoim miejscu pracy.



Komentarz



Witold Polkowski

Doradca Prezydenta Pracodawcy RP

Przedsiębiorcy widzą korzyści ekonomiczne wynikające ze stosowania zasad bhp

Celem tegorocznej edycji, jak wspomniano we wstępie, było zbadanie, jak dba się o bhp w małych i średnich przedsiębiorstwach. Za najciekawsze uważam jednak podejście respondentów do zagadnień ekonomicznych. Zdecydowana większość ankietowanych uważa, że inwestycje w bezpieczeństwo pracy przynoszą wymierne korzyści ekonomiczne. Obawiam się, że kilka lat temu, to nie było takie oczywiste. Pewnym zaskoczeniem jest dla mnie wynik badania, czy inwestować w wynagrodzenia pracownicze, czy w bezpieczeństwo pracy. Aż 81 proc. pracodawców małych i 85 proc. pracodawców średnich przedsiębiorstw deklaruje, że gdyby dysponowali określoną kwotą na stworzenie nowego miejsca pracy, to woleliby zapewnić bezpieczniejsze stanowisko pracy niż większe wynagrodzenie. Takie rozważne podejście do spraw bhp cieszy. Ciekawi mnie, jak na podobne pytanie odpowiedzieliby pracownicy. Szkoda, że do respondentów nie dociera informacja o odpowiedzialności za stan bhp w zakładzie pracy. Ponad 80 proc. respondentów z małych zakładów pracy przypisuje odpowiedzialność za zagadnienia bhp służbie bhp. Ci, którzy najbardziej powinni, nie poczuwają się zatem do odpowiedzialności. Widać, że w sferze edukacji mamy jeszcze dużo do zrobienia. Dobrze byłoby, gdyby edukacja ta była prowadzona przez organizacje pracodawców. Wymaga to jednak zwiększenia stopnia zorganizowania, szczególnie w grupie małych i średnich zakładów pracy, a także uświadomienia sobie, że odpowiedzialność za zagadnienia bezpieczeństwa i higieny pracy, to również zagrożenie sankcjami karnymi w przypadku niedopełnienia obowiązków.

Komentarz



Tadeusz Zając

Ekspert ds. Bezpieczeństwa i Higieny Pracy, społeczny doradca
Prezydenta RP

Korzyści ekonomiczne wynikające z bhp zachęcają pracodawców do inwestycji w bezpieczeństwo

Badanie „Bezpieczeństwo Pracy w Polsce” porusza ciekawy temat, dotyczy bowiem rozumienia problematyki bezpieczeństwa i higieny pracy w małych i średnich przedsiębiorstwach zatrudniających od 4 do 99 pracowników. Należy pozytywnie ocenić fakt, że 90 proc. respondentów obawia się wystąpienia uszczerbku na zdrowiu pracownika. Pracodawcy rozumieją, jaką wartością dla organizacji jest pracownik. Zastanawia jednak, że tylko 23 proc. i 21 proc. respondentów obawia się odpowiednio kontroli Państwowej Inspekcji Pracy czy odpowiedzialności karnej. To w mojej ocenie przekonanie o nieskuteczności działań podejmowanych przez PIP czy wymiar sprawiedliwości w związku z naruszeniem przepisów bhp. Wciąż pokutuje w większości przypadków przekonanie o braku własnej odpowiedzialności za tę problematykę.

Badanie pokazało ciekawy podział pracodawców sektora MŚP. I tak określani w badaniach tzw. „Decyzyjni bhp-owcy” (9 proc.) uważają inwestycje w bhp za nieuzasadniony wydatek dla przedsiębiorstwa, chociaż mają świadomość odpowiedzialności karnej, a także ponoszenia kosztów ewentualnego uszczerbku na zdrowiu w przypadku wypadku przy pracy. Są także przekonani o swoich umiejętnościach związanych z udzieleniem pierwszej pomocy poszkodowanemu oraz zachowaniem w sytuacjach awaryjnych. Najbardziej realistycznie swoje kompetencje i umiejętności w tym zakresie oceniła grupa tzw. „Okazjonalnych bhp-owców”, którzy to deklarują, że spełnienie wymogów prawnych związanych z bhp nie jest łatwe i wymaga od nich wysiłku i potrzeby systematycznej nauki. Doceniają także znaczenie inwestycji w tę dziedzinę działalności przedsiębiorstwa, a zdrowie i bezpieczeństwo pracownika jest dla tej grupy priorytetem. Badanie pokazuje, że w tej grupie przedsiębiorstw niechętnie stosowane są wobec pracowników kary za nieprzestrzeganie przepisów i zasad bezpieczeństwa i higieny pracy. To sytuacja niestety typowa w Polsce, mimo że do wielu wypadków przy pracy dochodzi na skutek niewłaściwego zachowania pracownika.

Badanie pokazuje niepokojący stan wypadków przy pracy w małych, jak i średnich przedsiębiorstwach ciągu ostatnich 2 lat. Mnie te dane nie dziwią. Tylko 42 proc. respondentów wskazało przykładowo, że obowiązek stosowania środków ochrony indywidualnych został określony w ocenie ryzyka zawodowego. To, co napawa optymizmem, to deklaracja ponad 80 proc. respondentów o ewentualnym zainwestowaniu posiadanych środków finansowych w stanowiska pracy, zamiast w wynagrodzenia dla pracowników, także gotowość 87 proc. respondentów w zainwestowanie w bezpieczeństwo i higienę pracy.

Małe i średnie firmy to bardzo ważna część gospodarki państwa i cieszy fakt, że Koalicja próbuje zmierzyć się z obszarem znajomości zagadnień bezpieczeństwa i higieny pracy w tym sektorze.

Komentarz



dr inż. Magdalena Galwas-Grzeszkiewicz, MBA

Centralny Instytut Ochrony Pracy – Państwowy Instytut Badawczy
Zakład Zarządzania Bezpieczeństwem i Higieną Pracy

Ważna rola MŚP w budowaniu świadomości bezpiecznej pracy

Coraz szybszy rozwój małych i średnich przedsiębiorstw powoduje, że odgrywają one ważną rolę w gospodarce. Tegoroczne badanie opinii „Szara strefa bezpieczeństwa” zrealizowane przez Kantar Public odnosiło się do podejścia pracodawców reprezentujących ten sektor do zagadnień związanych z bezpieczeństwem i higieną pracy. Wyniki zawarte w raporcie są tym bardziej interesujące, że badanie swoim zasięgiem objęło szerokie spektrum branż.

Należy podkreślić, że zaprezentowany raport dostarcza wartościowych informacji dotyczących małych i średnich firm. Optymizmem napawa fakt, że znacząca większość pracodawców reprezentuje typ menadżerów bezpieczeństwa, którzy nie tylko czują się odpowiedzialni za życie i zdrowie swoich pracowników, ale i traktują realizację zasad bhp jako przewagę konkurencyjną swojej firmy.

Edukacja w zakresie bezpieczeństwa i ochrony zdrowia jest do nieprzeceniania w profilaktyce wypadkowej. Cieszą zatem informacje przedstawione w raporcie, że prawie wszyscy respondenci organizowali w swoich firmach szkolenia z zakresu bhp.

Przeprowadzone badanie „Szara strefa bezpieczeństwa” dostarcza także bardzo wartościowej wiedzy na temat wypadków przy pracy do jakich doszło w ciągu ostatnich 2 lat w sektorze małych i średnich przedsiębiorstw. Wypadki stanowią bowiem poważny problem zarówno zdrowotny, jak i ekonomiczny nie tylko dla pracowników, ale i pracodawców. Niepokojące jest, że jedynie co trzecie zdarzenie jest zgłaszane przez pracodawców. Tym ważniejsze wydaje się promowanie bezpieczeństwa i ochrony zdrowia w pracy obejmujące różne rodzaje inicjatyw mających na celu przekonanie pracodawców małych i średnich firm do określonych, społecznie użytecznych zachowań.

Zmiany zachodzące w świecie wymuszają nowe podejście do spraw bezpieczeństwa pracy, a świadomość ekonomicznego aspektu tego typu inwestycji pozwala na coraz szersze propagowanie problematyki w tym zakresie. Obiecująco wyglądają zatem wyniki badania wskazujące, że trzech na czterech pracodawców jest przekonanych, że ma bezpośredni wpływ na bezpieczeństwo swoich pracowników. Tym bardziej cieszy fakt, że ponad 80 proc. badanych uważa, że inwestowanie w bhp przynosi korzyści ekonomiczne i zwyczajnie się opłaca.

Komentarz



Paweł Fronczak

p.o. Kierownik Zespół BHP i PPOŻ. Urząd Dozoru Technicznego

Etatowi pracownicy ds. bhp korzyścią dla sektora MŚP

Bardzo cieszy kolejne badanie pomagające wyrobić sobie zdanie na temat podejścia do bezpieczeństwa pracy w naszym kraju. Grupa przedsiębiorstw objęta badaniem cieszy szczególnie, bowiem małe i średnie firmy to grupa bardzo reprezentatywna z dużymi możliwościami rozwoju w zakresie bhp. Jedną z nich, co pokazało badanie, może być dobrowolny wzrost zatrudnienia etatowych pracowników bhp, oczywistą sprawą bowiem jest, że czuwając nieustannie podczas procesów w przedsiębiorstwie zapewnia się wyższy poziom bezpieczeństwa. Ważny wynik raportu to informacja, że stosowanie wyposażenia i odzieży ochronnej zazwyczaj jest proporcjonalne do wielkości firmy. Potwierdzeniem dużych możliwości poprawy w obszarze bhp wśród średnich i małych firm są również przytoczone statystyki wypadków, a w szczególności fakt, że jedna trzecia z nich to wypadki śmiertelne, ciężkie lub zbiorowe. To wysoki odsetek i tu należałoby skupić największe siły na działaniach prewencyjnych, z czego, z zadowoleniem można stwierdzić, pracodawcy i pracownicy w większości zdają sobie sprawę. Część respondentów, która deklaruje, że obawa o uszczerbek na zdrowiu pracownika nie jest największą obawą stanowi margines.

O ile ryzyko w poszczególnych branżach wydaje się być prawidłowo identyfikowane pod kątem jego wagi, o tyle narzędzia do zachowania go w ryzach nie są w pełni wykorzystywane. Większość firm nie stosuje kar związanych z naruszeniem bezpieczeństwa, a około 40 proc. z nich mimo bardzo wysokiej, deklarowanej świadomości ryzyk, ma problem z prawidłowym systemem szkoleń w zakresie bhp. Jest to dobre badanie pokazujące zarówno dużą kulturę bezpieczeństwa firm, jak i obszary gdzie jest jeszcze coś do zrobienia.

O Koalicji Bezpieczni w Pracy

Koalicja Bezpieczni w Pracy zawiązana została z inicjatywy firm CWS-boco, PW Krystian, Lafarge oraz TenCate Protective Fabrics w 2014 roku w celu promowania kultury bezpieczeństwa w miejscu pracy wśród pracowników i pracodawców. W 2015 roku do grona Koalicjantów dołączyła firma SEKA S.A. W 2017 roku koalicjantem została firma Inter Cars. Cel ten realizowany jest poprzez działalność edukacyjną na temat obowiązujących norm i procedur oraz pokazywanie dobrych praktyk i informowanie o korzyściach wynikających z wdrażania wysokich standardów bezpieczeństwa w miejscu pracy.

Cele koalicji

- Popularyzacja kultury bezpieczeństwa pracy wśród pracowników i pracodawców
- Edukowanie w zakresie obowiązujących norm i procedur BHP
- Informowanie o najlepszych stosowanych praktykach rynkowych wspierających zarówno bezpieczeństwo pracowników, jak i wykonywanych przez nich procesów
- Inspirowanie do zmiany postaw i poprawy warunków pracy poprzez wdrażanie odpowiednich rozwiązań i standardów.

Członkowie Koalicji Bezpieczni w Pracy



CWS-boco to międzynarodowa firma obecna na polskim rynku od 1995 roku. Świadczy usługi z zakresu wynajmu oraz serwisu odzieży roboczej, a także oferuje kompleksowe wsparcie zarzą-

dzania czystością w obszarze wyposażenia ogólnodostępnych pomieszczeń łazienkowych w profesjonalne urządzenia higieny. Firma wypożycza i serwisuje również tekstylne maty wejściowe w obiektach handlowych, biurowych, pomieszczeniach magazynowych oraz produkcyjnych.



Inter Cars to największy dystrybutor części zamiennych do samochodów osobowych, dostawczych i ciężarowych w Europie Środkowo – Wschodniej. Od maja 2004 r. spółka jest notowana

na Giełdzie Papierów Wartościowych w Warszawie. Oferta spółki obejmuje także wyposażenie warsztatowe. W trosce o najwyższą jakość obsługi w warsztatach, firma oferuje szeroki wachlarz szkoleń dla mechaników oraz właścicieli firm. Spółka w sposób szczególny angażuje się w poprawę bezpieczeństwa stanowisk pracy w swoich zakładach, jak i u swoich partnerów biznesowych.



KRYSTIAN

PW Krystian to producent specjalistycznej odzieży ochronnej i korpo-

racyjnej oraz bezpośredni dystrybutor środków ochrony indywidualnej wiodących producentów światowych. Firma oferuje również pełen zakres szkoleń z zakresu norm BHP, doboru środków ochrony indywidualnej i pracy na wysokości. Krystian świadczy także usługi z zakresu organizacji programów edukacyjnych, audytów BHP, a także zarządzania kartotekami.



A member of
LafargeHolcim

LafargeHolcim jedna z czołowych firm w przemyśle materiałów

budowlanych. Organizacja poprzez swoją działalność włącza się aktywnie w budowę miast na całym świecie poprzez oferowanie innowacyjnych rozwiązań dla budownictwa mieszkaniowego, trwałej zabudowy miejskiej, solidnych rozwiązań budowlanych i lepszej komunikacji między miastami. LafargeHolcim realizuje politykę zrównoważonego rozwoju, łączącą działalność przemysłową z szacunkiem dla środowiska naturalnego, pracowników i lokalnych społeczności. Wartością firmy jest bezpieczeństwo i zdrowie naszych klientów, firm współpracujących i naszych pracowników.



SEKA S.A. prowadzi działalność o charakterze nadzorczym, do-

radczym i szkoleniowym na terenie całego kraju. Głównymi obszarami funkcjonowania firmy są: outsourcing z zakresu bhp, ochrony przeciwpożarowej oraz ochrony środowiska, doradztwo z prawa pracy, spraw personalnych i projektów unijnych, a także szkolenia z zakresu bhp, prawa pracy, ubezpieczeń społecznych, zarządzania zasobami ludzkimi, rachunkowości i podatków oraz szkolenia zawodowe.



TenCate Protective Fabrics jest światowym liderem w produkcji

tkanin służących ochronie człowieka w miejscu pracy, szczególnie w trudnych warunkach. Kapitał w postaci wieloletniego doświadczenia oraz zaufanie klientów pozwalają firmie na zachowanie najwyższych standardów jakości. Jako lider innowacyjnych rozwiązań TenCate inwestuje w wiedzę oraz specjalistyczną kadrę i nowych projektantów, dzięki czemu oferowany asortyment to szeroka gama bezpiecznych, unikalnych, opatentowanych tkanin.

Więcej informacji na: www.bezpieczniwpracy.pl

Kontakt dla mediów:

Adrian Żebrowski
Koalicja Bezpieczni w Pracy
tel. +48 721 549 528
pr@bezpieczniwpracy.pl

Kontakt w sprawie współpracy:

Anna Zawadzka
Koalicja Bezpieczni w Pracy
kontakt@bezpieczniwpracy.pl

Chcesz zostać ambasadorem ważnej sprawy? Dołącz do nas!

